A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Środa, 10 czerwca | Nr 137 (2638)

Młodzież polska przekuje w konkretny czyn
przygotowania do Kongresu i Festiwalu
potęgując walkę o pokój i wzrost sił Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). XII Plenum Zarządu Głównego ZMP powzięło rezolucję w sprawie wzmożenia przygotowań do III Światowego Kongresu Młodzieży, IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz III Światowego Kongresu Studentów.

„Niespełna dwa miesiące — głosi rezolucja — dzielą nas od III Światowego Kongresu Młodzieży i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń.

W pierwszych dniach sierpnia przyjadą do Bukaresztu — stolicy Rumuńskiej Republiki Ludowej — przedstawiciele młodzieży ze wszystkich części świata, aby zamanifestować wolę walki o pokój, niezawisłość narodową i lepszą przyszłość".

Wskazując, iż idea tej woli jednoczy coraz szersze rzesze młodzieży różnych ras i narodowości, rezolucja głosi:

„Przygotowując się do kongresu i festiwalu młodzi bojownicy o pokój i przyjaźń na całym świecie coraz bardziej stanowczo walczą o wcielenie w życie uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w sprawie odprężenia sytuacji międzynarodowej".

„Wielką ufnością i nadzieją — czytamy dalej w rezolucji — napawają młode pokolenia ostatnie propozycje Związku Radzieckiego oraz rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chin Ludowych w sprawie zakończenia wojny w Korei".

„Światowy Kongres i Festiwal będzie bojowym przeglądem sił i radosnym świętem walczącej o pokój i przyjaźń młodzieży świata".

„To wielkie spotkanie — brzmi dalej rezolucja — będzie wyrazem stale pogłębiającej się jedności i solidarności młodego pokolenia wokół sztandarów Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, wokół sztandarów walki o pokój i przyjaźń między narodami".

Podkreślając, że młodzież z miast i wsi Polski rozpoczęła już przygotowania do festiwalu, a studenci polscy przygotowują się do „godnego powitania III Światowego Kongresu Studentów w naszej ukochanej stolicy Warszawie" rezolucja wskazuje, iż „swe gorące uczucia patriotyzmu i internacjonalizmu chłopcy i dziewczęta naszego kraju przekuwają w konkretny czyn, wzmagając swoje wysiłki w walce o szybki wzrost siły i potęgi Polski Ludowej — jako ważnego ogniwa światowego obozu pokoju".

„Niech dni dzielące nas od Światowego Kongresu i Festiwalu — wzywa dalej rezolucja — wypełni ofiarna praca dla realizacji zadań czwartego roku Planu 6-letniego. Niech nasze serca jeszcze goręcej zabiją w prowadzonej pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej walce o rozkwit naszego kraju.

Niech młodzi robotnicy rozwijają i pogłębiają ruch współzawodnictwa długookresowego, lepiej i szybciej realizują plany produkcyjne, wzmagają walkę o wysoką jakość produkcji, zaostrzają czujność wobec wrogów narodu i strzegą mienia społecznego.

Niech młodzi chłopi walczą o wysokie urodzaje i zwiększenie hodowli, rozwój spółdzielczości produkcyjnej, o terminowe wypełnianie obowiązków wsi wobec Państwa.

Niech uczniowie i studenci lepiej opanowują wiedzę, aby stać się świadomymi, wykwalifikowanymi budowniczymi naszego kraju.

Rozwijajmy amatorską twórczość artystyczną, zakładajmy nowe zespoły artystyczne, przyswajajmy sobie wspaniałe bogactwo naszej kultury narodowej i dorobek kulturalny innych narodów.

Niech w przygotowaniach do festiwalu jeszcze raźniej rozbrzmiewa radosna pieśń pokoju i przyjaźni.

Powitajmy światowy kongres i festiwal sportowym czynem festiwalowym, zdobywaniem nowych rekordów, odznak SPO i wyższych klas sportowych.

Wszyscy na stadion, boiska i pływalnie.

Niech w szlachetnym współzawodnictwie sportowym wzmacniają się siły i zdrowie młodzieży, niech podnosi się jej sprawność do pracy i obrony ojczyzny.

Niech sztafeta pokoju poniesie do Bukaresztu radosny meldunek o naszych zwycięstwach i osiągnięciach w dniach przygotowań do IV Festiwalu, o wynikach wysiłku całej młodzieży polskiej.

W trakcie przygotowań do kongresu i festiwalu jeszcze bardziej poznajmy życie i walkę młodzieży świata, zacieśniajmy więzy braterskiej solidarności i przyjaźni z postępową młodzieżą wszystkich krajów.

Niech wzorem i przykładem będzie dla nas wspaniała — budująca komunizm — młodzież radziecka.

Naprzód, na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń".

Bolesław Bierut i Aleksander Zawadzki
wybrani wśród powszechnego entuzjazmu
delegatami górników na III Kongres Zw. Zawodowych

W dniach 6 i 7 czerwca br. w Domu Górnika w Sosnowcu obradował III Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Górników. Na obrady przybyli m. in. Przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz, minister górnictwa — Ryszard Nieszporek i sekretarz KW PZPR w Stalinogrodzie — Edward Gierek.

Zjazd dokonał wyboru delegatów na III Kongres Związków Zawodowych. Pierwszym delegatem na kongres, wśród powszechnego entuzjazmu, wybrany został przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut.

Delegatem na kongres wybrany został również przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

Obrady zjazdu wykazały, że w okresie sprawozdawczym przemysł górniczy uzyskał poważne osiągnięcia. Nastąpił znaczny wzrost wydobycia węgla kamiennego, zanotowano wielki rozwój produkcji rud żelaznych, poważne wyniki osiągnięto w kopalnictwie rud nieżelaznych.

Należną sobie pozycję w naszej gospodarce zajął przemysł naftowy, coraz więcej produkuje przemysł budowy maszyn górniczych.

WSKAZANIA PRZEWODNICZĄCEGO KC PZPR BOLESŁAWA BIERUTA DROGOWSKAZEM DLA WSZYSTKICH GÓRNIKÓW

Na naradzie podkreślono, iż w tegorocznej walce aktywu związkowego o podniesienie stylu pracy i przezwyciężenie popełnianych jeszcze błędów, w sposób zasadniczy dopomogły wskazania Przewodniczącego KC PZPR B. Bieruta, zawarte w jego styczniowym przemówieniu do górników. **Począwszy od stycznia br. zaznaczył się poważny wzrost wydobycia i wydajności, szczególnie w przemyśle węglowym — podstawowej gałęzi naszej gospodarki, której praca ma nie tylko decydujący wpływ na realizację Planu 6-letniego, ale spełnia poważną rolę w naszej wymianie handlowej, jak również — w rozwoju gospodarki narodowej państw obozu pokoju.**

Już w I kwartale br. 58 kopalń zrealizowało w pełni swoje zadania produkcyjne, zaś plan kwartalny w skali całego przemysłu wykonano w 101,2 proc. Z końcem maja br. załogi przemysłu węglowego uzyskały ponadplanową nadwyżkę wydobycia nadrabiając w ten sposób część zaległości z roku ub.

NOWE FORMY WSPÓŁZAWODNICTWA

Mówiąc o zagadnieniu dalszego pogłębiania ruchu współzawodnictwa delegaci podkreślali wysokie walory podejmowania zobowiązań według niedawno wprowadzonych zasad: podczas gdy dawniej zobowiązania określały, w ilu procentach dany górnik postanawia wykonywać normę, to obecnie zobowiązanie opiewa na określoną ilość ton i metrów bież. postępu.

Podkreślano też, że Związek Zawodowy zwiększył swój udział w prawidłowym kierowaniu współzawodnictwem.

Rywalizacja kopalń wzbudziła duże zainteresowanie wśród górników. Ponad 60 kopalń rywalizuje już o pierwszeństwo w poszczególnych grupach.

Wiele miejsca w obradach poświęcono sprawie upowszechnienia doświadczeń przodujących górników — nowatorów i racjonalizatorów oraz upowszechnienia nowych wydajnych metod pracy.

Mówiąc o błędach popełnianych dotychczas w kierowaniu współzawodnictwem, Przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz stwierdził, m. in., że mimo znacznej poprawy, zaobserwowanej w ostatnich miesiącach w stylu pracy Zw. Zaw. Górników, istnieje jeszcze szturmowość w działalności ogniw związkowych. Taki styl pracy musi być radykalnie zmieniony, ponieważ nie usuwa trudności na stałe, lecz pomaga opanowywać je jedynie doraźnie.

W toku obrad zjazdu przemawiał minister Nieszporek, który zwrócił uwagę na znaczenie dotrzymywania terminu uruchamiania nowych inwestycji.

SPRAWY SOCJALNO-BYTOWE

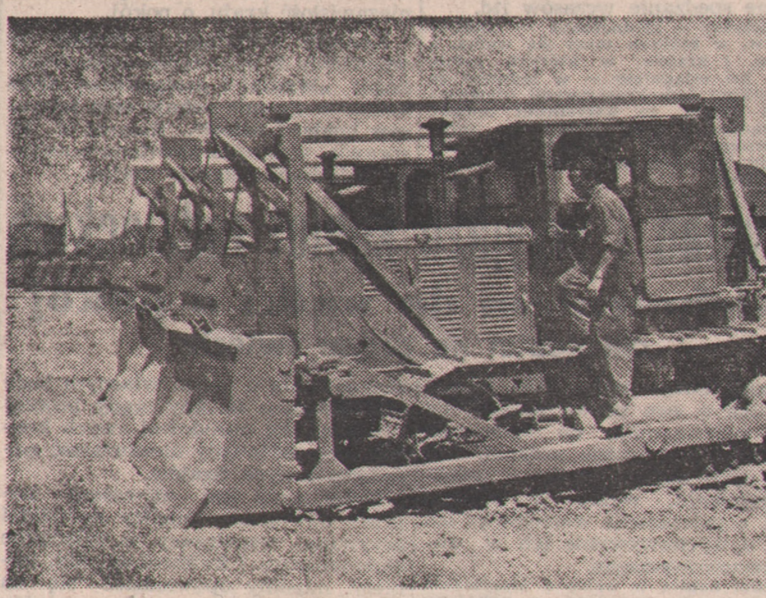
W toku obrad szeroko omawiane były sprawy socjalno-bytowe załóg robotniczych. W okresie sprawozdawczym pracownicy samego tylko przemysłu węglowego otrzymali blisko 35 tys. izb mieszkalnych. Setki milionów złotych wydatkowano na remonty mieszkań. Ponad 500 górników otrzymało pożyczki na indywidualne budownictwo. W okresie 4 lat Państwo wybudowało i urządziło 139 nowych hoteli robotniczych i 59 domów młodego robotnika; powstało 105 oddziałów zaopatrzenia robotniczego. Górnicy korzystają w szerokim zakresie z ogródków działkowych i poletek przyzakładowych.

Ogromne postępy notuje się na odcinku lecznictwa górniczego. Z roku na rok rośnie sieć żłobków, przedszkoli oraz punktów kolonijnych i półkolonijnych dla dzieci górników. Dziesiątki tysięcy górników i ich rodzin korzysta z corocznych wczasów.

WYBÓR NOWYCH WŁADZ

Zjazd przyjął uchwałę szczegółowo precyzującą dalsze zadania związku oraz dokonał wyboru nowych władz. Przewodniczącym Zarządu Głównego został wybrany Stefan Ciołkowski, wiceprzewodniczącym Sylwester Gabryś, sekretarzami: Wit Hanke, Paweł Adamczyk i Jan Opalski.

Spychacze „Staliniec"



W Warszawskich Zakładach Remontu Sprzętu Budownictwa Przemysłowego wykonano pierwszą serię — 15 spychaczy na ciągnikach gąsienicowych „Staliniec S-80". Do końca br. Zakłady zmontują dalszych 65 spychaczy na ciągnikach „Staliniec". Cały osprzęt spychaczy, a więc tzw. wciągarka — urządzenie służące do manewrowania pługiem spychacza, ramy i pług, jest produkcji krajowej. Dokumentację spychaczy oparto na wzorach radzieckich. CAF — fot. Rytel

Podpisanie porozumienia
w sprawie repatriacji jeńców wojennych w Korei

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin doniosła, że w dniu 8 czerwca przewodniczący delegacji koreańsko-chińskiej, generał Nam Ir i przewodniczący delegacji strony przeciwnej, generał Harrison, podpisali w Panmundżonie porozumienie w sprawie repatriacji jeńców wojennych. Tak więc — jak podkreśla agencja — sprawa repatriacji jeńców wojennych, która była jedynym zagadnieniem, uniemożliwiającym od przeszło roku zawarcie rozejmu, została obecnie rozstrzygnięta.

Obie strony zgodziły się na dokonanie odpowiedniej rewizji postanowień art. 51 projektu porozumienia w sprawie rozejmu, dotyczących losu jeńców wojennych, którzy mają być bezpośrednio repatriowani, oraz na przekazanie wszystkich jeńców, którzy nie zostaną repatriowani bezpośrednio po zawarciu rozejmu komisji repatriacyjnej państw neutralnych, składającej się z przedstawicieli Polski, Czechosłowacji, Szwecji, Szwajcarii i Indii.

Komisja ta zostanie utworzona w celu objęcia opieki na jeńcami, którzy będąc w niewoli jednej ze stron, nie skorzystali ze swego prawa do repatriacji. Komisja ta wyśle podległe jej organa, których skład będzie identyczny ze składem samej komisji, do miejscowości, w których komisja obejmie opiekę nad jeńcami wojennymi. Przedstawiciele obu stron otrzymają możność obserwowania działalności jej organów oraz udzielania wyjaśnień i przeprowadzania rozmów.

Dostatecznej ilości sił zbrojnych i innego personelu, koniecznego dla umożliwienia komisji repatriacyjnej państw neutralnych wykonywania jej funkcji i spełniania jej zadań — dostarczą wyłącznie Indie. Przedstawiciel Indii będzie arbitrem i przewodniczącym komisji oraz wykonawcą jej uchwał. Przedstawiciele każdego z pozostałych czterech państw będą mogli mieć pomocników w ilości nie przekraczającej pięćdziesięciu dla każdego państwa.

Wobec jeńców znajdujących się pod opieką komisji repatriacyjnej państw neutralnych nie wolno używać siły, ani grozić użyciem siły w celu przeszkodzenia czy utrudnienia ich repatriacji. Nad przestrzeganiem tego postanowienia oraz nad tym, aby jeńcy traktowani byli w sposób humanitarny, zgodnie z literą i duchem konwencji genewskiej, ma czuwać komisja repatriacyjna państw neutralnych.

Wszyscy jeńcy, którzy nie skorzystali z przysługującego im prawa do repatriacji po wejściu w życie porozumienia w sprawie rozejmu, zostaną jak najszybciej zwolnieni spod kontroli wojskowej strony w której niewoli się znajdują. W każdym razie ma to nastąpić w ciągu 60 dni po wejściu w życie rozejmu. Jeńcy ci zostaną przekazani pod opiekę komisji repatriacyjnej państw neutralnych w Korei, w miejscach określonych przez stronę, w której niewoli się znajdują. Miejsca, w których znajdują się jeńcy, zostaną obsadzone przez hinduskie siły zbrojne.

Komisja repatriacyjna państw neutralnych postara się o to, aby w ciągu 90 dni od chwili objęcia przez nią opieki nad jeńcami, przedstawiciele narodu, do którego jeńcy należą, mieli dostęp do miejsca pobytu jeńców i mogli wyjaśnić wszystkim jeńcom swej narodowości, jakie są prawa, które im przysługują, jak również poinformować ich o wszystkich sprawach, dotyczących ich powrotu do ojczyzny, a zwłaszcza ich całkowitej swobody powrotu do domu i prowadzenia spokojnego życia.

Liczba takich przedstawicieli, którzy będą udzielali wyjaśnień jeńcom

(ciąg dalszy na str. 2)

Inauguracja
„Tygodnia Straży Pożarnych"

W dniu inauguracji — w wielu punktach kraju odbyły się imprezy obrazujące sprawność i rozwój straży pożarnej stolicy. Ponadto ulicami miasta przeciągnęła ruchoma wystawa sprzętu i techniki pożarnictwa.



Na zdjęciu: Motopompa polskiej produkcji — jeden z eksponatów ruchomej wystawy, obrazującej rozwój sprzętu pożarniczego, pod hasłem „Straż Pożarna Wczoraj i Dziś".

CAF — fot. St. Wdowiński

Nowy statek »Łódź«
spłynie przedterminowo na wodę

Zbliżający się „Dzień Stoczniowca" załoga Stoczni Gdańskiej pragnie uczcić przedterminowym oddaniem do eksploatacji nowej jednostki morskiej. Jednostką tą jest statek „Łódź".

Nieustanny rozwój
spółdzielczości produkcyjnej
Liczba spółdzielni wzrosła do 7682

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej w naszym kraju postępuje nieustannie naprzód. Jednym z najważniejszych czynników, które przyśpieszają rozwój ruchu spółdzielczego, silnie oddziaływują na mało i średniorolnych chłopów i przekonują ich o korzyściach przejścia z indywidualnej gospodarki na gospodarkę zespołową, jest dorobek gospodarczy i organizacyjny olbrzymiej większości naszych gospodarstw zespołowych.

Wielkie zainteresowanie spółdzielczością wywołał I krajowy zjazd spółdzielczości produkcyjnej, jego obrady i uchwały, a przede wszystkim apel wzywający mało i średniorolnych chłopów, aby — łamiąc opór kułactwa — organizowali nowe spółdzielnie i komitety założycielskie, przystępowali do istniejących spółdzielni.

W maju rb. w dalszych 293 wsiach powstały nowe spółdzielnie, w blisko 3300 działają komitety założycielskie, a w wielu innych istnieją powiększające się stale grupy inicjatorskie. Razem z założonymi w maju, liczba powstałych w tym roku spółdzielni zwiększyła się do 2.826. Ogółem na 1 czerwca rb. liczba spółdzielni wynosiła 7.682. W skład tych spółdzielni wchodzi ponad 157 tysięcy gospodarstw chłopskich.

Poważnie zwiększyły się w tym roku szeregi spółdzielców. Do zorganizowanych od 1 stycznia do 31 maja rb. gospodarstw zespołowych wstąpiło ponad 51 tys. członków, a do spółdzielni istniejących — 15.400. Spółdzielnie nasze zrzeszają obecnie ponad 189 tys. członków.

Maria Pujmanowa
artystką narodową CSR

PRAGA (PAP). Prezydent Czechosłowacji Antonin Zapotocky nadał znakomitej pisarce czeskiej, Marii Pujmanowej, która w tych dniach obchodzi 60 rocznicę urodzin, tytuł artystki narodowej CSR.

Taifun nad Japonią
spowodował śmierć 20 osób

Agencja Reutera donosi z Tokio, że nad południową Japonią przeszedł gwałtowny taifun, który spowodował śmierć 20 osób. Około 50 osób zostało rannych. Taifun wyrządził wielkie szkody materialne.

Polska Ludowa zapewniła kobiecie pełne i rzeczywiste równouprawnienie

Fragmenty przemówienia Eugenii Pragierowej na Światowym Kongresie Kobiet

KOPENHAGA (PAP) W trzecim dniu obrad Światowego Kongresu Kobiet toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Przewodniczącej Demokratycznego Związku Kobiet Szwedzkich dr Andreen. Posiedzeniu przewodniczyła N. Popowa — szef delegacji radzieckiej.

Manifestacją jednomyślności wszystkich zebranych na sali w ich walce o pokój i szczęście młodego pokolenia stał się moment powitania Kongresu przez dzieci Kopenhagi.

Następnie kontynuowano dyskusję. Przedstawicielka Francji Adam oświadczyła, że jakkolwiek prawa kobiet francuskich zagwarantowane są przez konstytucję, władze francuskie prawa te brutalnie naruszają. Płace kobiet we Francji są niższe od płac mężczyzn. Szczególnie ciężka jest sytuacja kobiet w przemyśle włókienniczym oraz w rolnictwie. Coraz więcej kobiet francuskich — podkreśla delegatka francuska — żąda zaprzestania wojny w Vietnamie i Korei, żąda położenia kresu wyścigowi zbrojeń. Walcząc o pokój kobiety francuskie bronią życia swych dzieci.

PRZEMÓWIENIE EUGENII PRAGIEROWEJ

Obszerne przemówienie wysłuchane z dużą uwagą wygłosiła wiceprzewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Eugenia Pragierowa.

Mówczyni stwierdziła m. in.:

Kobiety na całym świecie zdają sobie sprawę, że w krajach, w których wzrastają przygotowania do wojny, w których zwiększają się wydatki państwa na zbrojenia, w których wzrasta bezrobocie i nędza, pogarsza się również sytuacja kobiet i coraz bardziej ograniczane są ich prawa.

Dlatego też kobiety są na całym świecie gorącymi zwolenniczkami pokoju, gdyż wiedzą, że tylko w warunkach trwałego pokoju mogą poprawić swą sytuację materialną, zapewnić szczęśliwą przyszłość swym dzieciom i uzyskać rozszerzenie swych praw. I odwrotnie, kobiety walczą o swe prawa, gdyż chcą mieć wpływ na los swego kraju, chcą prowadzić skuteczną walkę o niepodległość ojczyzny, o polepszenie warunków życia narodu, o ochronę rodziny, o wychowanie dzieci w warunkach pokoju, — bez trwogi, że jutro mogą być one posłane na rzeź dla zabijania niewinnych jak oni ludzi. Stąd walka o prawa kobiet łączy się ze sprawą obrony pokoju.

Winnyśmy mieć na względzie, rozpatrując sprawę praw kobiet zwłaszcza tutaj — na naszym Kongresie Światowym — że kobiety pozbawione wszelkich praw stanowią więcej niż połowę kobiet całego świata. Im też, jak również tym wszystkim ogromnym masom kobiecym walczącym dzisiaj w obronie praw zdobytych, przede wszystkim poświęcić musimy naszą uwagę.

Jestem szczęśliwa, że ojczyzna moja nie zna hańby dyskryminacji człowieka.

Polska Ludowa jest krajem, w którym pełne i rzeczywiste równouprawnienie kobiety jest faktem. Po objęciu władzy przez lud wprowadzono w życie zasady całkowitego równouprawnienia kobiet w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, społecznej i kulturalnej.

Zasady te znalazły już dzisiaj dobitny wyraz w nowej naszej Konstytucji uchwalonej 22 lipca 1952 r. uznawanej słusznie przez wszystkie kobiety polskie za Wielką Kartę Praw Kobiet. Prawa te są przez władzę ludową istotnie realizowane.

Po omówieniu wspaniałych osiągnięć kobiet w Polsce Ludowej Eugenia Pragierowa oświadczyła:

Program naszych zadań, dyskutowany tutaj na Kongresie, obejmuje najważniejsze zagadnienia z dziedziny praw politycznych, ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych. Możemy śmiało twierdzić, że program ten stanowi istotną Kartę Praw Kobiet, gwarantującą całkowite równouprawnienie kobiet, tak w prawodawstwie jak i w praktyce, bez różnicy ras, narodowości, wierzeń i wieku.

Powinnyśmy ponadto zmierzać do tego, aby włączyć do naszych akcji najszersze masy kobiet — zainteresowane najbliżej w powodzeniu naszego działania — a znajdujące się, mimo to, jeszcze z dala od organizacji.

Pozwalam sobie zaproponować, aby na terenie międzynarodowym jeszcze bardziej zacieśnić więzy przyjaźni między kobietami poszczególnych krajów przez organizowanie spotkań delegacji kobiecych, przez szeroką wymianę doświadczeń, przez wspólne spędzanie wczasów itd.

Walczymy — zjednoczone — kobiety krajów, w których toczy się walka, o prawa, i krajów, w których pełnię praw już osiągnięto — w jedności ze wszystkimi demokratycznymi organizacjami świata, ze wszystkimi ludźmi, walczącymi w imię szczęśliwego, sprawiedliwego życia ludzkości, w imię pokoju, równych praw kobiet i szczęścia dzieci.

Następnie zabrała głos przedstawicielka Indii N. Begum. Długie lata panowania angielskiego w Indiach — stwierdziła delegatka Indii — pozostawiły ciężką spuściznę. Obecnie przeszło 80 proc. ludności Indii nie umie czytać i pisać. Zaledwie 21 proc. dzieci uczęszcza do szkół.

Mówiąc o walce kobiet hinduskich o prawa demokratyczne, o pokój, delegatka Indii oświadczyła: Jesteśmy przekonane, że Kongres ten pomoże nawiązać ściślejsze stosunki z kobietami wszystkich krajów, ponieważ mamy te same cele.

Uczestniczki Kongresu serdecznie powitały delegatkę japońską, która mówiła o walce kobiet japońskich o niezawisłość kraju, o pokój.

Kongres przystąpił następnie do omówienia 2 punktu porządku dziennego: **„Wyniki i perspektywy akcji kobiet w obronie pokoju oraz interesów kobiet i dzieci"**. Referat w tej sprawie, wygłosiła powitana hucznymi oklaskami Eugenia Cotton.

Przykład i przyjaźń kobiet radzieckich natchnieniem do walki o pokój dla kobiet na całym świecie

Eugenia Cotton podkreśliła, że poza walką o swe prawa kobiety na całym świecie mają do spełnienia inne niezwykle ważne zadania. Do zadań tych należy: walka o utrzymanie pokoju, walka w obronie dzieci, o polepszenie warunków ich życia, o wychowywanie ich w duchu demokratycznym.

Udział kobiet w walce o utrzymanie pokoju między narodami, o pokojowe uregulowanie wszystkich problemów międzynarodowych jest obecnie ogromny. W ruchu narodów w obronie pokoju, kobiety są ogromną, aktywną, skuteczną siłą. We wszystkich krajach świata w ruchu tym biorą udział robotnice, chłopki, gospodynie domowe, przedstawicielki inteligencji, kobiety z różnych warstw społecznych, kobiety o różnych poglądach politycznych i wierzeniach religijnych.

Eugenia Cotton przedstawia wspaniały obraz walki kobiet różnych krajów o pokój, przeciwko toczącym się wojnom, a w szczególności przeciwko wojnie w Korei, o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Mówiąc o udziale kobiet w walce narodowo-wyzwoleńczej ludów kolonii i krajów zależnych Eugenia Cotton oświadczyła:

Przykład kobiet chińskich, które brały udział w bohaterskiej walce wyzwoleńczej swego narodu i budują obecnie nowe życie, jest źródłem natchnienia dla kobiet innych krajów Azji i Afryki, walczących o niezawisłość narodową.

Potężny rozmach ruchu w obronie pokoju wywołuje w wielu krajach kapitalistycznych i zależnych falę represji. Ludzi prześladuje się wyłącznie za ich udział w walce o pokój. **Lecz żadne represje** — podkreśliła Eugenia Cotton — **nie mogą osłabić wzmagającego się ruchu obrońców pokoju. Na całym świecie mężczyźni i kobiety żądają, aby duch rokowań zatriumfował nad przemocą.**

W walce o niezawisłość narodową i pokój kobiety na całym świecie czerpią natchnienie z przykładu i przyjaźni kobiet radzieckich, które wnoszą wielki wkład do sprawy obrony pokoju. Kobiety radzieckie głęboko wierzą w możliwość współistnienia różnych systemów, w możliwość współpracy między narodami. Kobiety radzieckie z entuzjazmem uczestniczą we wszystkich akcjach międzynarodowych, zmierzających do utrwalenia pokoju.

Eugenia Cotton mówi następnie o sukcesach kobiet chińskich, które na równi z mężczyznami budują obecnie nowe, wolne życie.

Po zobrazowaniu pracy kobiet w krajach demokracji ludowej, Cotton omówiła działalność Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

W walce o prawa kobiet, o uratowanie dzieci, o utrwalenie pokoju najważniejszą rzeczą jest jedność i nigdy jeszcze możliwości ustanowienia pokoju nie były tak wielkie, jak obecnie.

Przechodząc do zadań międzynarodowego ruchu kobiet Eugenia Cotton oświadczyła:

Musimy walczyć o zawarcie na sprawiedliwej podstawie rozejmu w Korei i o zaprzestanie wojny w tym kraju. Musimy zdecydowanie występować na rzecz pokojowego uregulowania problemu niemieckiego w drodze rokowań między czterema wielkimi mocarstwami, w duchu poszanowania układów poczdamskich. Idea zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, paktu, który utrwaliłby pokój i otworzył szerokie perspektywy dla współpracy między narodami, jest bliska i droga sercom milionów mężczyzn i kobiet. Zadanie wszystkich kobiet polega na tym, aby walczyć o zawarcie paktu pokoju, o zakaz broni atomowej, bakteriologicznej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Jednym z podstawowych zadań kobiet jest walka o niezawisłość narodową, o prawo każdego narodu do decydowania o swym własnym losie oraz walka o to, aby rządy broniły suwerenności narodowej swych krajów i respektowały niezawisłość narodową innych krajów.

Pokój może być utrwalony poprzez nawiązanie między narodami przyjaznej współpracy w dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej. My, kobiety, musimy opowiedzieć się za współpracą i przyjaźnią między wszystkimi narodami bez względu na ustrój, w jakim żyją. Dla realizacji wielkich zadań, które dyktuje nam obecny Kongres i które są tak bliskie sercom kobiet całego świata, niezbędna jest jedność. Właśnie dzięki jedności osiągnęłyśmy te sukcesy, o których mówiono na naszym Kongresie. **Jeśli zacieśnimy naszą jedność, osiągniemy nowe sukcesy.**

W Panmundżonie podpisano oficjalne porozumienie w sprawie repatriacji jeńców wojennych

(ciąg dalszy ze str. 1)

wojennym, nie będzie przekraczała 7 na każdy tysiąc jeńców i ogółem nie może być mniejsza niż 5.

Jeńcy wojenni, znajdujący się pod opieką komisji repatriacyjnej państw neutralnych, będą mieli całkowitą swobodę i możność komunikowania się z komisją i składania jej zażaleń, jak również komunikowania się i składania zażaleń przedstawicielom komisji repatriacyjnej i podległym jej organom.

Każdy jeniec, który postanowi skorzystać z przysługującego mu prawa do repatriacji, wystosuje odpowiednie podanie, które będzie natychmiast rozpatrzone przez komisję lub jeden z podległych jej organów. Z chwilą pozytywnego załatwienia takiego podania jeniec wojenny będzie natychmiast skierowany do punktu wymiany jeńców w Panmundżonie w celu repatriowania.

Po upływie 90 dni od chwili przekazania jeńców pod opiekę komisji repatriacyjnej, dostęp przedstawicieli obu stron do jeńców zostanie wstrzymany, a sprawa losu jeńców wojennych, którzy nie skorzystali z prawa do repatriacji, będzie przekazana konferencji politycznej na wyższym szczeblu.

Konferencja ta w ciągu 30 dni dążyć będzie do uregulowania kwestii pozostałych jeńców wojennych. Jeśli w tym okresie nie poweźmie ona żadnej innej decyzji, jeńcy którzy nie skorzystali z prawa do repatriacji, uznani zostaną za osoby cywilne. Komisja repatriacyjna państw neutralnych oraz Hinduski Czerwony Krzyż udzielą tym osobom pomocy, jeśli zechcą one udać się do państwa neutralnego. Po upływie następnych 30 dni komisja repatriacyjna zaprzestanie swej działalności.

Byli jeńcy, którzy wyjechali do państwa neutralnego, będą mogli w każdej chwili zażądać, aby ułatwiono im powrót do ojczyzny.

Po wejściu w życie rozejmu, jego warunki powinny być podane do wiadomości wszystkich jeńców, którzy nie skorzystali z prawa do repatriacji.

Porozumienie zawiera ponadto szczegółowe przepisy dotyczące wizytacji obozów jenieckich przez przedstawicieli Hinduskiego Czerwonego Krzyża, obsługi prasowej, zaopatrzenia jeńców wojennych, zaopatrzenia członków komisji repatriacyjnej państw neutralnych oraz sprawy poruszania się członków komisji i jeńców repatriowanych na obszarze podlegającym kontroli obu stron.

Punkt dotyczący spraw proceduralnych przewiduje, że niniejsze porozumienie wchodzi w życie jednocześnie z wejściem w życie rozejmu.

*

NOWY JORK (PAP) Jak wynika z doniesień korespondenta agencji Associated Press z Seulu, wojska amerykańskie przyjęły wiadomość o podpisaniu porozumienia w sprawie repatriacji jeńców wojennych „okrzykami radości".

Wszyscy żołnierze, z którymi korespondent mógł rozmawiać, przede wszystkim pytali: „Kiedy będę mógł udać się do domu?"

Z ogromną radością i ulgą przyjęto na całym świecie wiadomość o podpisaniu porozumienia w sprawie repatriacji jeńców

PEKIN (PAP). Specjalny korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że — po niejawnej sesji plenarnej delegacji obu stron w Panmundżonie w dniu 9 bm., odbyło się posiedzenie oficerów sztabowych w celu opracowania szczegółów administracyjnych przed ostatecznym podpisaniem porozumienia w sprawie rozejmu.

*

LONDYN (PAP). Tokijski korespondent Agencji Reutera podaje, iż oficerowie ze sztabu gen. Clarka oświadczyli, że — ich zdaniem — — podpisanie rozejmu jest „sprawą kilku dni".

*

LONDYN (PAP). Agencja Reutera dowiaduje się z miarodajnych kół hinduskich, że Indie wyrażą zgodę na udział w komisji repatriacyjnej państw neutralnych.

Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło komunikat, w którym podało do wiadomości, iż przedstawiciele Szwecji wezmą udział zarówno w komisji repatriacyjnej państw neutralnych, jak i w komisji, ktöra ma czuwać nad przestrzeganiem warunków rozejmu w Korei.

*

LONDYN (PAP). Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Harry Pollitt ogłosił oświadczenie, w którym podkreśla, że wiadomość o podpisaniu porozumienia w sprawie repatriacji jeńców w Korei została przyjęta na całym świecie z ogromną radością i ulgą, którą powiększy jeszcze ostateczne zawarcie rozejmu.

Pokój w Korei — stwierdza dalej oświadczenie — musi być szczeblem do zakończenia wojny w Indochinach, na Malajach i w Kenii. Pokój w Korei musi być sygnałem do obalenia wszelkich przeszkód w handlu międzynarodowym. Pokój w Korei musi być sygnałem do niezwłocznego spotkania między Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Miliony ludzi na całym świecie nie tylko domagają się obecnie takiego spotkania, lecz mają również nadzieję, że się ono odbędzie.

Komunikat w sprawie rokowań w Panmundżonie

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała następujący komunikat strony koreańsko-chińskiej, prowadzącej rokowania rozejmowe w Panmundżonie.

Delegaci i oficerowie obu stron, prowadzący rokowania rozejmowe, odbyli 9 czerwca kolejne niejawne posiedzenie. Następne plenarne posiedzenie delegacji obu stron w pełnym składzie odbędzie się 10 czerwca o godz. 11.

Posiedzenie w Berlinie w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów

BERLIN (PAP). W dniu 8 czerwca odbyło się w Berlinie w siedzibie amerykańskiej administracji wojskowej szóste posiedzenie przedstawicieli amerykańskich, angielskich, francuskich i radzieckich władz wojskowych w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów. Delegacji amerykańskiej przewodniczył generał brygady W. Stone, delegacji angielskiej wicemarszałek lotnictwa J. Edwards-Jones, delegacji francuskiej generał brygady E. Jouhaud delegacji radzieckiej — generał-major lotnictwa F. Gudkow.

Delegat amerykański w imieniu swej delegacji oraz delegacji Wielkiej Brytanii i Francji wysunął dodatkową propozycję w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów w korytarzach między Berlinem a Niemcami Zachodnimi.

Po krótkiej dyskusji, przeprowadzonej w celu sprecyzowania stanowiska przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich delegat radziecki wypowiedział się co do propozycji wysuniętej przez delegata Stanów Zjednoczonych i ze swej strony wysunął dodatkową propozycję w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów.

Osiągnięto porozumienie w sprawie utworzenia grupy ekspertów dla omówienia szeregu zagadnień technicznych.

Następne posiedzenie odbędzie się w siedzibie angielskiej administracji wojskowej w dniu i godzinie, które **będą ustalone później.**

Pierwsze wyniki wyborów we Włoszech

RZYM (PAP) We wtorek wieczorem, w 30 godzin po zamknięciu lokali wyborczych we Włoszech, znane były tylko fragmentaryczne wyniki wyborów z poszczególnych okręgów i obwodów.

Z doniesień prasy wynika, że frekwencja wyborcza była stosunkowo wysoka i wyniosła 93,87 proc. uprawnionych do głosowania. Partie koalicji klerykalnej (chrześcijańska demokracja, socjaldemokraci Saragata, partia liberalna i partia republikańska) postawiły na nogi cały swój aparat dla „zmobilizowania" swoich wyborców. Wyciągano ze szpitali ciężko chorych i w związku z tym zanotowano aż 14 wypadków zgonu w lokalach wyborczych.

Prasa postępowa w dalszym ciągu demaskuje oszustwa wyborcze chadecji.

Mimo fałszerstw i nie przebierającej w środkach nagonki antydemokratycznej, pierwsze wyniki świadczą o wielkich sukcesach partii komunistycznej, jak również partii socjalistycznej.

Tak np. ogłoszone dotąd wyniki wyborów do senatu w sześciu prowicjach włoskich (Abruzzi, Molise, Marche, Liguria, Apulia, Lombardia, Venezia-Giulia) świadczą, iż partie komunistyczna i socjalistyczna zdobyły 2.783.846 głosów wobec 2.384.723 w roku 1948, tj. o blisko 400.000 więcej.

Partia chadecka straciła przeszło 400.000 głosów. (3.489.522 w obecnych wyborach wobec 3.893.895 w roku 1948). Podział mandatów do senatu w powyższych sześciu prowincjach przedstawia się następująco: chadecja — 40, partia komunistyczna — 18, partia socjalistyczna — 10, partia monarchistyczna — 4, „włoski ruch socjalny" (neofaszyści) — 2 socjaldemokraci Saragata — 1.

Jak wynika z późniejszych obliczeń, w dziesięciu rejonach wyborczych do senatu blok chadecji stracił 18 mandatów w porównaniu z rokiem 1948, natomiast komuniści i socjaliści — zdobyli 7 dodatkowych mandatów.

Minister spraw wewnętrznych Scelba złożył we wtorek wieczorem oświadczenie, w którym zakomunikował, iż z dotychczasowych rezultatów wyborów do senatu wynika, że blok chadecki otrzyma absolutną większość głosów.

Jeśli chodzi o wyniki wyborów do izby posłów, Scelba oświadczył, że „dotychczas nie może powiedzieć nic konkretnego".

We wtorek, w późnych godzinach wieczornych, po zanalizowaniu ogłoszonych poprzednio rezultatów, stwierdzono, że chrześcijańska demokracja w wyborach do senatu uzyskała 40,7 proc. głosów, podczas gdy w wyborach w r. 1948 otrzymała 48,1 proc.

Partie komunistyczna i socjalistyczna, jak wynika z analizy dotychczasowych danych, zdobyły obecnie 34,7 proc. głosów, wobec 30,8 proc. głosów w roku 1948. Chadecja wraz ze swymi sojusznikami tj. z socjaldemokratami, partią liberalną i partią republikańską otrzymała 50.2 proc. głosów w wyborach do senatu.

Stan pogody

Na ogół chmurno z większymi lokalnymi przejaśnieniami oraz ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 20 st. na płd.-zachodzie do około 27 st. na wschodzie Polski. Po burzach przejściowe ochłodzenie. I

CZERWIEC **10** ŚRODA

DZIŚ: Bogumiła, Małgorzaty

JUTRO: Barnaby, Feliksa

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-37, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Pod adresem BZG



Nawet bez wglądu do kasy łatwo ustalić, że lokal BZG przy Hali Targowej należy do przodujących placówek gastronomicznych w naszym mieście, jeśli chodzi o... dochodowość.

Jeśli jednak idzie o czystość, o porządek, o stan podłóg, sufitu i w ogóle o wnętrze lokalu, to na pewno lokal ten znalazłby się na szarym końcu.

Czas najwyższy, aby władze sanitarne zajęły się tym lokalem i nakłoniły dyrekcję BZG do jak najszybszego, gruntownego remontu tego kompletnie zaniedbanego lokalu. Bo to wstyd ,aby w mieście, które wyszło dobrze w tegorocznej akcji czystości, bo otrzymało lepszą lokatę od Poznania, istniała tak rażąca oaza brudu i niechlujstwa. (ch)

Stawy wymagają opieki



Do większych inwestycji, przeprowadzonych w ramach akcji sanitarno - porządkowych przez miejskie władze gospodarki komunalnej należy oczyszczenie stawów w parku Kazimierza Wielkiego.

Włożono tu dużo wysiłku. Prace przy oczyszczaniu dna wykonał zawodowy rybak, a więc fachowiec.

Stawy oczyszczone wymagają jednak dalszej opieki, a szczególnie ten, który jest położony w dolnej części parku, w pobliżu gmachu Prez. WRN. Woda w nim jest żółtego koloru no i... jest jeszcze dużo niepotrzebnego zielska. A o rybkach nic nie słychać.

A może Polski Związek Wędkarski — Oddział Bydgoski zaopiekowałby się stawami w parku Kazimierza Wielkiego? (sb)

Wycieczka kolarska PTTK

Sekcja Turystyki Kolarskiej PTTK urządza 13 i 14 bm. pierwszą w tym sezonie 1½ dniową wycieczkę kolarską na bardzo urozmaiconej trasie Bydgoszcz — Szubin — Łabiszyn — Lubostroń — Pturek — Wójcin — Jez. Ostrowieckie (dłuższy postój) — Barcin — Kania — Brzoza — Bydgoszcz (razem ca 80 km).

Nocleg przygotowany w Domu Wypoczynkowym FWP w Lubostroniu (po cenie ulgowej). Wyjazd z Bydgoszczy w sobotę o godz. 16.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Okręgu PTTK do 11 bm. godz. 18 ul. Dworcowa 14.

Aktywny udział Biblioteki Miejskiej uświetnił program obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy

W dniach Oświaty, Książki i Prasy ożywioną działalność wykazała Centrala Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy i podległe jej placówki w mieście. Biblioteka Miejska przejawiała dużo inicjatywy, wprowadzając nowe formy pracy i współdziałając z Miejską Radą Czytelnictwa.

Na pierwszy plan wysuwają się wystawy, których Biblioteka Miejska zorganizowała aż 52. Spełniły one swój cel, zapoznając społeczeństwo z dorobkiem wydawniczym Polski Ludowej. Poza tym wystawy oddziaływały wychowawczo na młodzież, która licznie zwiedzała je w Dniach Oświaty, Książki i Prasy.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się działy wystawowe w centrali, które w sposób poglądowy m. in. np. przedstawiały w postaci rękopisów, rycin, czasopism, rozwój ruchu robotniczego w Polsce. Przejrzystym układem zwracały uwagę materiały, ilustrujące rozwój piśmiennictwa i drukarstwa. Nie mniejszym powodzeniem cieszyła się gablota wystawowa z rękopisami Konopnickiej, Zapolskiej, Sienkiewicza i innych autorów. Osobny dział przeznaczono rozwojowi polskiej kartografii, polskim odkrywcom i podróżnikom.

Do wystawy dołączyły się: Związek Zaw. Prac. Kultury (poligraficy), dostarczając eksponaty ilustrujące produkcję słowa drukowanego (matryce dzienników). Okręgowy Zarząd PTTK dostarczył wydawnictwa turystyczno-krajoznawcze, a Muzeum im. Wyczółkowskiego uzupełniło wystawę kliszami, obrazującymi ilustrację książkową.

W sumie wszystkie wystawy zwiedziło 8509 osób, z tego około 2500 spoza Bydgoszczy. Jest to o 50 proc. więcej niż w ub. roku. Największa liczba zwiedzających to młodzież.

Poza tym w Dniach OKiP pracownicy Biblioteki Miejskiej wygłosili 49 odczytów i pogadanek o książce. Prelekcje odbywały się w lokalach bibliotecznych oraz w zakładach pracy. Oprócz tego biblioteki młodzieżowe zorganizowały na przedmieściach imprezy specjalne, na których obecnych było około 1000 osób.

Dalszym dowodem aktywnego udziału Biblioteki Miejskiej w Dniach OKiP były podjęte zobowiązania, z których najważniejsze to: pogłębienie świadomości politycznej bibliotekarzy przez dodatkowe zajęcia na kursie ideologicznym oraz dodatkowe przeszkolenie młodzieży szkół bydgoskich w pracowni naukowej.

Biblioteka Miejska włączyła się także do akcji kiermaszowej. Zorganizowano ruchomą „wypożyczalnię-czytelnię" na ulicach Bydgoszczy. Wyjeżdżano z książkami do miejsc kąpieliskowych i wczasowych. W okresie „Dni" opracowano kartotekę czytelników i zarejestrowano domy mieszkalne nieobjęte jeszcze czytelnictwem, uaktywniono recytatorów i lektorów głośnego czytania. Na przedmieściach zorganizowano konferencję z aktywem oświatowym, gdzie omówiono sposoby prowadzenia dyskusji nad książką oraz odprawę z nauczycielami w sprawie stałego współdziałania szkoły z biblioteka-mi.

Dodatni ten bilans prac Biblioteki Miejskiej świadczy o tym, że pracownicy bibliotekarscy zrozumieli, iż żeby dobrze mogli spełnić swe zadania, muszą z książką wyjść poza mury biblioteczne — muszą stale szukać nowych form pracy oraz je ulepszać. Tego wymaga coraz bardziej rozwijające się życie kulturalne w Polsce Ludowej.

Już możemy zaopatrywać się w opał na zimę

Dzielnicowe Biura Opałowe, pragnąc umożliwić ludziom pracy naszego miasta jak najszybsze i najsprawniejsze zaopatrzenie się w opał na zimę rozpoczynają związane z tym prace. Już od dzisiaj załatwiać możemy sprawy związane z zamówieniem, dostawą węgla itp.

Gdy w latach ubiegłych zaopatrywanie w opał na zimę rozpoczynało się dopiero w miesiącu lipcu, w bieżącym roku okres zaopatrywania ludzi pracy w opał trwać będzie od dnia 20 bm. do dnia 15, najdalej 30 września br.

Każdy z mieszkańców Bydgoszczy będzie mógł zakupić jednorazowo do 1 tony węgla brunatnego w cenie 63 zł, poza węglowym przydziałem.

Punkty detalicznej sprzedaży węgla są ponadto bogato zaopatrzone w lofix oraz podpałki drzewne, które jednorazowo nabyć będzie można w ilości 50 kg.

Formalności związane z zaopatrzeniem się w opał przedstawiają się następująco: Należy wypełnić specjalny formularz, który można otrzymać w jednym z Dzielnicowych Biur Opałowych. Wiarygodność danych muszą potwierdzić administratorzy domów, względnie komitet blokowy, po czym formularz z podaniem ilości zapotrzebowanego węgla składać należy we właściwym Dzielnicowym Biurze Opałowym.

Wszyscy ci spośród mieszkańców naszego miasta, którzy nie zamierzają wykupić od razu całości zamówionego węgla, otrzymać go będą mogli partiami, lecz nie mniej jak 300 kg.

Pragnąc ułatwić mieszkańcom miasta przewóz zamówionego węgla Dzielnicowe Biura Opałowe dostarczać go będą we własnym zakresie. Opłaty za przewóz 1 tony węgla lub koksu pobierane będą w następujących wysokościach za trasę do 4 km — 25 zł, za trasę wynoszącą do 8 km — 30 zł, za trasę wynoszącą ponad 8 km — 35 zł.

Dzielnicowe Biura Opałowe zaopatrzone są także bogato w koks. Administratorzy wszystkich posesji z centralnym ogrzewaniem już teraz powinny pomyśleć o zaopatrzeniu się w odpowiednią ilość koksu. Instytucje, pobierające powyżej 15 ton muszą do września pobrać conajmniej 50 proc. przydziału.

W Bydgoszczy czynne będą ogółem 13 Dzielnicowe Biura Opałowe. Mieścić się one będą przy ulicach: Sowińskiego 8, Dworcowej 47, Świętojańskiej 22, Placu Zjednoczenia 6, Kr. Jadwigi 14, Grunwaldzkiej 26, Niecałej 10, Pomorskiej 41 i 71, Alejach 1 Maja 127, Chodkiewicza 52, Gen. Stalina 41, Kołłątaja 8, Fordońskiej nr 23 i 150, Smoleńskiej 19, Kujawskiej nr 81, Długiej 61, Toruńskiej 119, Nowodworskiej 69, Orlej 23, Św. Trójcy 12, Grunwaldzkiej 48, Koronowskiej 1 i 77, Stawowej 28, Czerwonego Krzyża 45, Nakielskiej 60 i 201.

Odpowiedzialne zadania członków komitetów sklepowych PSS

PSS w Bydgoszczy prowadzi systematycznie szkolenie aktywu społecznego. W tym celu organizuje różnego rodzaju seminaria, kursy i konferencje.

Ostatnio odbyła się kurso—konferencja dla członków komitetów sklepowych dzielnicy Szwederowo. Uczestnicy konferencji zaznajomili się z nowymi zadaniami gospodarczymi i społeczno-politycznymi spółdzielni spożywców, organizacją pracy w sklepach spółdzielczych, a przede wszystkim z zadaniami i techniką pracy komitetów sklepowych. Omawiane było m. in. również zagadnienie walki z mankami i ochrony mienia społecznego. Biorący udział w konferencji byli także świadkami wzorcowego posiedzenia komitetu sklepowego.

Dla członków komitetów sklepowych pozostałych dzielnic naszego miasta, odbędą się także w czerwcu podobne konferencje. Ogółem Dział Społeczno-Samorządowy PSS postanowił w ten sposób przeszkolić w ciągu tych dwóch miesięcy 300 członków komitetów sklepowych. (k)

KOMUNIKATY

*** Zebranie aktywu turystyki wodnej.** W związku z organizacją Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego oraz spływów organizowanych przez Okręgową Komisję i Sekcje Turystki Wodnej PTTK, w środę, 10 bm. o godz. 18 w szałasie „Pocztowca", Babia Wieś 3, posiedzenie na które proszeni są również przedstawiciele sekcji kajakowych Zrzeszeń Sportowych, SKS i innych organizacji zainteresowanych turystyką wodną.

Nocny tramwaj...

Przed godziną 23 odchodzi sprzed Dworca Gł. ostatni tramwaj do miasta. Tak więc kto przyjeżdża późnym wieczorem lub w nocy musi korzystać albo z taksówki albo, jeśli jej nie ma przed dworcem, z... własnych nóg. I tu wyłania się problem uruchomienia nocnych tramwajów w Bydgoszczy.

Komunikacja miejska służyć powinna potrzebom społeczeństwa i dlatego też MPK oraz Prezydium MRN powinny koniecznie przystąpić do otwarcia nocnych linii tramwajowych, z których korzystałoby z pewnością sporo pasażerów. Tramwaj należałoby uruchomić przede wszystkim na trasie Dworzec Gł. — Bielawki oraz Dworzec Gł. — Wilczak.

Rozkład jazdy tramwaju nocnego powinien być przystosowany do rozkładu jazdy pociągów dalekobieżnych. A więc powinien uwzględniać przede wszystkim następujące pociągi: z Kołobrzegu do Warszawy Gł. (przyj. godz. 1.20+, odj. 1.35+), z Gdyni do Warszawy Gł. (przyj. 2.46, odj. 2.56), z Gdyni do Stalinogrodu (przyj. 3.50, odj. 4.00), z Stalinogrodu do Gdyni (przyj. 0.04, odj. 0.12), do Łodzi Kal. (odj. 0.15+ i 4.40).

Tramwaje nocne powinny kursować ściśle według ustalonego przez MPK rozkładu jazdy, który nocą łatwo jest przestrzegać, gdyż brak na ulicach przeszkód w postaci pojazdów mechanicznych. (ju-k)

Rzeczy znalezione

Karta meldunkowa — Wanda Szala leg. Zw. Zaw. Wydz. Zdrowia — Melania Wettowa, spodnie drelichowe i p. wiatrówek męskich, 5 zeszytów sprzętu przeciwpoż. poz. w pociągu, rękawiczka skórzana, czapka szkolna, pieczątka Z. Koprowski, dowód kolejowy — Janina Mroszczyk.

Odebrać w dziale Ogłoszeń IKP Czerwonej Armii 2 (pod Arkadami).

Na wokandzie sądowej

Amator własności społecznej otrzymał zasłużoną karę

Na ławie oskarżonych przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy zasiadł Stanisław Kaczyński zamieszkały przy ul. Ujejskiego 47, który dopuścił się przestępstwa, naruszając przepisy dekretu państwowego o ochronie własności społecznej, obowiązującego od marca br.

Z odczytanego na rozprawie sądowej aktu oskarżenia dowiadujemy się, że Kaczyński będąc pracownikiem Bydg. Przem. Zjedn. Budowlanego przywłaszczał sobie dyktę i papę dachową.

Przedmioty te, pozostające do dyspozycji zakładu pracy i stanowiące własność społeczną ,nieuczciwy pracownik Kaczyński, usiłował wywieźć samochodem służbowym pokryjomu. Manerw ten zauważył pracownik ochrony mienia społecznego i zatrzymał sprawcę na gorącym uczynku kradzieży. Skompromitowany Kaczyński, chcąc zatuszować swój postępek zamierzał przekupstwem odwieść strażnika od obowiązku złożenia o tym meldunku w kierownictwie zakładu pracy.

Na rozprawie Kaczyński tłumaczył się wykrętnie mimo oczywistych dowodów jego winy. Sąd, opierając się na zeznaniach świadków, w wyniku rozprawy skazał Stanisława Kaczyńskiego, zgodnie z przepisami dekretu o ochronie własności społecznej na pół roku więzienia, oraz ponad to za usiłowanie przekupstwa strażnika na 100 zł grzywny.

Kara, jaką otrzymał Kaczyński winna być ostrzeżeniem dla tych, którzy by chcieli pójść w jego ślady. (Lo)

Sport

MŁODZIEŻ NA RINGU

Dziś w sali ZZK przy ul. Zygm. Augusta o godz. 19 poza finałowymi walkami I Kroku Bokserskiego odbędą się ponadto 3 spotkania finałowe o mistrzostwo juniorów Pomorza. W wadze muszej Fornalik (Gw. Chełmno) walczy z Nowakowskim (Kol. Inowr.), w piórkowej — Cichocki (Budowl. Bydg.) — ze Sztafelem (Kol. Inowr.) i w lekkiej — Lewandowski (Stal Chełmno) z Kesslerem (Unia Grudz.)

PIŁKA RĘCZNA I OLD-BOYE NA STADIONIE LEŚNYM

W nadchodzącą sobotę 13 bm. na Stadionie Leśnym Kolejarza będziemy świadkami dwóch ciekawych imprez sportowych. O godz. 18 walczyć będą Kolejarz Bydgoszcz i AZS Toruń o mistrzostwo Pomorza w piłce ręcznej, a o godz. 19.15 Old-boy'e Kolejarz Bydgoszcz spotkają się w meczu towarzyskim z Kołem Sportowym Kolejarza przy Fabryce Sygnałów Kolejowych.

Janina Mikołajczak wzywa do współzawodnictwa



Na wiadomość, że Społeczny Kom. Odbudowy Stolicy przeznaczył wpływy ze składek SFOS z terenu m. Bydgoszczy na budowę nowego gmachu Filharmonii, kasjerka tejże Filharmonii, ob. JANINA MIKOŁAJCZAK podjęła się rozprowadzić, jak największą ilość znaczków SFOS między swoich „klientów".

Do pracy tej przystąpiła sympatyczna kasjerka z wielkim zapałem. W ciągu 3 dni, tj. od 2—5 czerwca sprzedała ona znaczków za 503 zł.

Janina Mikołajczak wzywa za naszym pośrednictwem wszystkie kasjerki bydgoskie do współzawodnictwa w akcji rozprowadzania znaczków SFOS. Kasjerce, która zbierze w m-cu czerwcu największą sumę na SFOS postanowiła ob. Mikołajczak odstąpić swój bilet na wszystkie koncerty Państwowej Filharmonii w miesiącach letnich br.

Dla miłośników muzyki operowej

Jak już donosiliśmy, STUDIO OPEROWE PAŃSTW. FILHARMONII BAŁTYCKIEJ w Gdańsku wznowiło swą działalność artystyczną.

Sezon otwarty został operą St. Moniuszki „Straszny Dwór", która powtórzona zostanie w niedzielę, 21 bm. o godz. 14.

Klasyczna opera W. A. Mozarta „Wesele Figara" zostanie wystawiona 15, 23 i 29 bm. o godz. 19.

Komiczna opera Piotra Czajkowskiego „Trzewiczki" grana będzie 14 bm. o godz. 19.

„Madame Butterfly" G. Pucciniego zostanie wystawiona 12 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 28 bm. o godz. 14.

„Sprzedana narzeczona" Fr. Smetany grana będzie jeden raz, w bieżącym miesiącu, a mianowicie 22 bm. o godz. 19.

OPERA POZNAŃSKA gra w sobotę „Toscę", a w niedzielę „Goplanę".

Kronika teatralna

„AWANTURY W CHIOGGI" NA SCENIE BYDGOSKIEJ

Dziś o godz. 19,30 na scenie bydgoskiej Teatrów Ziemi Pomorskiej odbędzie się premiera ludowej komedii jednego z najpopularniejszych pisarzy włoskich Carlo Goldoniego pt „Awantury w Chioggi". Autor umiejscowił akcję sztuki w małej osadzie rybackiej opodal Wenecji.

Komedię Goldoniego wyreżyserował kierownik artystyczny PTZT — JERZY WALDEN, który równocześnie odtwarzać będzie postać rybaka Padrona Fortunato. Oprócz niego ujrzymy: Henryka Olszewskiego, Halinę Chorzewską, Lucynę Ćwiklikównę, Rafała Kajetanowicza, Edwarda Rominkiewicza, Marię Szczęsną, Bożenę Janiszewską, Bożenę Darłak, Jerzego Siekierzyńskieog, Leona Niemczyka, Władysława Cichorackiego, Leona Jaroszyńskiego i Aleksandrę Koncewicz.

Barwne dekoracje i kostiumy projektował A. Muszyński, a nad stroną muzyczną spektaklu czuwa niezawodny Grzegorz Kardaś. Choreografia Ireny Michalczyk - Szczerbickiej.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ Środa: Awantury w Chioggi (premiera 19.30). **Czwartek:** Awantury w Chioggi (19.30).

Bagatela: Bez adresu (20.30)

Rozmaitości: Program składany (18—23)

KINA

Pomorzanin: Pan Fabre (15.30, 18, 20.30)
Polonia: Sadko (17 i 19).
Orzeł: Dumna królewna (16.45, 19)
Wolność: Przygody małego Sarmiko (15.15) Synowie (17. 30 i 20).
Gryf: Pustelnia Parmeńska I s. (16.45, 19)
Bałtyk: Przygody małego Sarmiko (15.15). Chiński cyrk (17 i 19).
Mir: Przeklęta wyspa (19).

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Książka i czasopismo w służbie muzealnictwa.

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska: „Książka najskuteczniejszym narzędziem w walce o pokój, postęp i socjalizm"

Czytelnia naukowa — od godz. 10 do 20 Wypożyczalnia Główna od g. 13—19 w środy od g. 11—15

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku — prace członków Zw. Polskich Artystów Plastyków z woj. bydgoskiego i olsztyńskiego

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 16, ul. Dworcowa 42, tel. 24-66
Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka 37 tel. 34-31

RADIO

Środa, 10 czerwca
16.20 Bydgoski dziennik radiowy 16.30 Polska muzyka rozrywkowa 17.30 Reportaż pt. „Dwa zwycięstwa". 17.40 Walce Jana Brahmsa.

Zapylanie lodowców pyłem węglowym

Z wysokich, pokrytych śniegiem i lodowcami gór Terskiej-Alatan wypływa jedna z licznych rzeczek średniej Azji — rzeka Czon-Ksyłsu.

Rzeka ta ma wielkie znaczenie dla gospodarki rolnej Kirgizji. Jednakże obfitość jej wód, jak większości górskich rzek, jest nierównomierna. W lecie kiedy lody i śniegi szybciej topnieją, poziom jest wysoki. Wiosną, kiedy większa ilość wody jest bardziej potrzebna dla rozwijania się świeżo zasianej roślinności, siła wód wydatnie się zmniejsza.

Problemem uregulowania równomiernego spływu wód zajęło się pod przewodnictwem prof.-geografa Grigoria Awsinka, grono uczonych, wyznaczywszy sobie teren gór Tiań-Szań jako fizyczno-geograficzną stację dla swych kolektywnych badań.

Rzeczywiście po kilkuletniej wytężonej współpracy zrobiono ciekawe odkrycie. Udało się oto uczonym sztucznie przeprowadzić odpowiednie uregulowanie topnienia śniegów i lodów.

Jak wiadomo, na topnienie śniegu i lodu wpływa w głównej mierze siła światła słonecznego. Zwiększenie jednak ilości promieni słonecznych tymczasem jest jeszcze nieosiągalne. Prof. Awsiuk poszedł inną drogą. Zaczął szukać odpowiednich środków, które powiększyłyby zdolności śniegu i lodu do intensywniejszego wchłaniania padających na nie promieni słonecznych.

I oto widzimy dokładnie uwidocznione na gładkiej, lśniącej powierzchni lodowej niezwykłe czarne kwadraty. Są to działki doświadczalne naszych wytrwałych uczonych. Powleka je równo położona warstwa pyłu węglowego, posiadająca własności bardzo małego odbijania promieni słonecznych.

Uczeni stwierdzili, że drobne cząsteczki tego pyłu, wgryzając się w lód, pozostają w nim na długi okres. Jak wykazały badania zdolność pochłaniana promieni słonecznych na lodowych działkach, powleczonych węgielnym pyłem, powiększa się od 3 do 6 razy. To znaczy, że lód i śnieg tają szybciej i intensywniej. Tego rodzaju doświadczenia sztucznego zapylania pyłem węglowym lodowców pozwalają na osiągnięcie zwiększenia ilości wody rzecznej w najodpowiedniejszej porze robót ziemnych.

Zapylanie lodowców dokonywać się będzie za pomocą samolotów. (zd)

„Koński włos"

W Kazachstanie, w rejonie hodowli zwierząt domowych pojawił się czarny i brązowy, długości od 30—50 cm w kształcie długiej nitki — czerw. Pojawienie się go wzbudziło wśród miejscowej ludności niepokój.

Ktoś napomknął, że według podania ludowego są to robaki noszące nazwę „końskiego włosa". Posiadają zdolność przenikania do organizmu ludzkiego, sprowadzając śmierć.

Pewnego razu, kąpiący się chłopiec wplątał się nogą w podobny „koński włos". Z trudem go odczepiono. Po tym wypadku nawet dorośli obawiali się zażywać kąpieli.

Wobec powyższego zwrócono się do redakcji znanego pisma z prośbą o poinformowanie: czy czerw ów jest niebezpieczny dla życia człowieka, jaką nazwę nosi i jakie jest jego pochodzenie.

Z odpowiedzi prof. N. Pławilszczikowa dowiedziano się, że robak ów nosi nazwę „włosika", dochodzi do długości 70 cm. Samiec jest barwy ciemnej, samica — jasnej. „Włosik" przebywa najczęściej w wodach stojących — pomiędzy kamieniami i korzeniami roślin. Pasożytuje jedynie na owadach. Dla ludzi i zwierząt domowych jest całkiem bezpieczny. (zd)

Echa stadionów całego świata

Lekkoatleci rozkręcili się już na dobre. Z każdym dniem otrzymujemy wiadomości o uzyskaniu dobrego wyniku, o nowym rekordzie krajowym, Europy, czy świata. Wśród nazwisk znajomych pojawiają się nowe nieznane talenty.

Węgier Bahos przebiegł 800 m w 1:53,0 min. Jego rodacy, Szabo na 5000 m osiągnął 14:41,0 min., Hommonay skoczył o tyczce 4,20 m, a Levai rzucił dyskiem 49,35 m.

Rekord Austrii w rzucie młotem wynikiem 49,66 ustalił Basler. Francuz El Mabrouk natomiast przebiegł na belgijskiej bieżni 1000 m w 2:27,4 min. a Dimitio (Francja) skoczył wzwyż 1,95 m.

W Czechosłowacji sprinter Broz przebiegł 200 m w 22,2 sek., Koubek 3000 m w 8:36,8 min., Bartos 400 m przez płotki w 53,8 sek. Skobla pchnął kulą na odległość 16,59 m, a Zatopkova rzuciła oszczepem 46,36 m.

W Niemczech zachodnich Haas przebiegł 100 m w 10,5 s., Fuetterer osiągnął na 200 m 21,6 sek., Lamers na 2000 m — 5:26,4 min., a Schade 5:33,8 m., Na 3000 m Luepfert uzyskał 8:30,8 min., a w oszczepie Koschel — 65,70 m.

Włosi szczycą się następującymi wynikami: 400 m — Rocca 49,5 s., 400 m ppł. — Filiput 54,2 sek., trójskok — Bertacca 14,71 m., dysk — Consolini 53,17 m, młot — Cereali 53,69 m.

Chilijczyk Sandoval ustanowił wynikiem 1:52,3 min. na 800 m nowy rekord Południowej Ameryki. Na 400 m Roque (Brazylia) osiągnął 48,2 s., a Ehlers (Chile) — 48,5. Także nowy rekord Ameryki Łacińskiej ustanowił Carneiro (Brazylia) na 400 m ppł. wynikiem 51,9 s. Sztafeta męska Brazylii przebiegła 4×100 m w 41,7 s. Mistrz olimpijski Da Silva (Brazylia) w trójskoku uzyskał 15,61 m, a Dambros (Brazylia) pchnął kulą na odległość 15,66 m., co również jest rekordem Południowej Ameryki. (u).

Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce odbędą się w 1954 r. w Brnie (CSR)

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna przyznała Czechosłowacji organizację mistrzostw Europy w lekkoatletyce w 1954 r. Mistrzostwa, zamiast w Zurichu, odbędą się w Brnie w dn. 25—29 sierpnia.

Uczestnicy Wyścigu Pokoju zwyciężają na szosach zagranicznych

Uczestnicy ostatniego Wyścigu Pokoju po powrocie do swoich krajów wzięli już udział w większych, nawet międzynarodowych, imprezach kolarskich, w których bądź zwyciężyli, bądź też zajęli czołowe miejsce. I tak, w wyścigu dookoła wschodniej Anglii, Thomas odniósł zwycięstwo na jednym z etapów. Francuz Fillette wygrał 180 km wyścig w Paryżu, organizowany z okazji święta FSGT. W wyścigu tym Radigon był czwarty, a Berteloot — 5. Kolarz norweski Trygg zajął czwarte miejsce w międzynarodowym wyścigu w Oslo.

Po pięcioletniej przerwie wznowiono w br. międzynarodowy wyścig na trasie Wiedeń — Budapeszt — Wiedeń, rozgrywany w dwóch etapach. Na starcie tego wyścigu stanęło kilkunastu uczestników Wyścigu Pokoju. Zabrakło wprawdzie Deutscha, który startował w tym czasie w sześcioetapowym wyścigu w Wiesbaden. W pierwszym 275 km etapie do Budapesztu zwyciężyli drużynowo Węgrzy. Jako pierwszy minął metę Domjan (Węgry) przed Szabo (Węgry) i Fülop'em (Austria). Sitzwohl był 5, Farkas 6, a Sipos 7.

Na III froncie piłkarskim

STALINOGRODZKA

Stal Czechowice — Górnik Zabrze 1:1, Górnik Brzozowice — Górnik Stalinogród 2:1, Górnik Knurów — LZS Podlesie 7:1, Spójnia Stalinogród — Górnik Niwka 3:1, Górnik Radzionków — Stal Bobrek 6:1, Konstal Chorzów — Stal Gliwice 1:3.

POZNAŃSKA

Stal Zielona Góra — Stal Poznań 0:1, Budowlani Poznań — Kolejarz Gorzów 1:1, Gwardia Poznań — Kolejarz Szczecin 0:3, Spójnia Gniezno — Gwardia Kalisz 1:2, Gwardia Szczecin — Ogniwo Poznań 1:0.

GDAŃSKA

Stal Gdańsk — Kolejarz Gdańsk 3:1, Gwardia Gdańsk — Kolejarz Bydgoszcz 0:2, Flota Gdynia — Gwardia Słupsk 1:0, Stal Nakło — Unia Inowrocław 1:2, Budowlani Człuchów — Kolejarz Toruń 0:4.

WROCŁAWSKA

Kolejarz Kluczbork — LZS Chruścice 2:3, Gwardia Opole — Ogniwa Nysa 8:1, Unia Kędzierzyn — Włókniarz Prudnik 4:0, OWKS Wrocław — Stal Świebodzice 3:0, Ogniwo Kędzierzyn — Spójnia Lubań 2:1, Włókniarz Chojnów — Stal Wrocław 3:2.

KRAKOWSKA

Spójnia Bieżanów — Spójnia Nowy Targ 11:1, Kolejarz Nowy Sącz — Stal Żywiec 6:3, Kolejarz Wieliczka — Unia Kraków 0:2, Włókniarz Chełmek — Unia Borek 2:3, Stal Nowa Huta — Unia Oświęcim 3:0.

RZESZOWSKA

KS Rzeszów — Kolejarz Przemyśl 4:0, Stal Rzeszów — Stal Lublin 7:0, Włókniarz Krosno — OWKS Lublin 2:1, Budowlani Przemyśl — Ogniwo Rzeszów 7:2, Spójnia Jarosław — Budowlani Lublin 2:1, Ogniwo Lublin — KS Zamość 5:2.

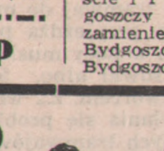
WARSZAWSKA

Budowlani Warszawa — Kolejarz Pruszków 2:0, Gwardia Białystok — Unia Chodaków 1:1, Kolejarz Wołomin — Stal Warszawa 2:3, Gwardia Olsztyn — KS Olsztyn 3:,3, Kolejarz Olsztyn — KS Ełk 4:1.

REDAGUJE KOLEGIUM. WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA – NOWA EPOKA" WARSZAWA. – ODDZ. w BYDGOSZCZY CZERW. ARMII 18-20. TEL. 33-41, 33-42 DRUKARNIA 18-99

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII 50 g 63 cm. E-IV-26722

24)



ze SZTAMEM na RINGACH POLSKI i ŚWIATA

OPRACOWAŁ K. GRYZEWSKI

Do hali dormundzkiej przybyło wielu Polaków — Westfalczyków, którym rodacy z Polski zgotowali wielki zawód. Emigranci opuszczali halę wielce rozgoryczeni i rozczarowani. Mecz w Dortmundzie z punktu widzenia propagandy sportu polskiego zagranicą, stał się jeszcze jedną wielką klęską. A winę ponoszą niewątpliwie ówczesne najwyższe czynniki państwowe, które nie potrafiły otoczyć sportu jednolitą opieką i kierownictwem, szereg związków państwowych chadzało własnymi drogami, dbając jedynie o swe własne interesy i lekceważąc dobro sportu polskiego.

W Dortmundzie Polus zdusił wagę do muszej. Był cieniem zawodnika, którego oglądaliśmy w koguciej. Już w czasie treningów nokautowali go mierni bokserzy, ale tacy, którzy nie potrzebowali zrzucać wagi. Aleks przegrał z Spannagelem.

NOKAUT PO 70 SEKUNDACH

Forlański również zrzucał wagę. W pierwszej rundzie pośliznął się i przypadkowo odkrył. Skorzystał z tego doskonały bokser niemiecki Ziglarski i po 70 sekundach znokautował osłabionego Forlańskiego.

Sipiński z wagi lekkiej zeszedł do piórkowej. Poznańczyk czynił co mógł w walce ze wspaniałym bokserem Jakubowskim — Westfalczykiem pochodzenia polskiego, ale był tak słaby fizycznie, że dał się wypunktować.

Arski z półśredniej zdusił wagę do lekkiej. Był tak osłabiony, że walczył ze Schmedesem bez serca. W pewnym momencie znalazł się nawet do „9" na deskach.

Dopiero Garncarek walczył we właściwej sobie kategorii i wygrał zdecydowanie z Strathmanem, posyłając go kilka razy na deski. W ten sposób łodzianin zdobył honorowy punkt dla Polski.

Drugi łodzianin Chmielewski stoczył bardzo dobrą walkę z Bernleohrem, ale nieznacznie przegrał.

Już, już się zdawało, że Tomaszewski zdobędzie punkty w półciężkiej, gdyż pod koniec pierwszej rundy zamroczył Bergera. Gong jednak uratował Bergera od nokautu. W drugiej rundzie Tomaszewski walczy zbyt nerwowo, źle się kryje i zostaje znokautowany.

W ciężkiej inowrocławianin Zieliński walczył bardzo ambitnie z Kohlhaasem.

CHCIWOŚĆ NIE OPŁACA

Wokół meczu dortmundzkiego wytworzyła się niezdrowa atmosfera. Po pewnym czasie po spotkaniu doszły do mojej wiadomości bardzo przykre fakty o machinacjach finansowych, które nasz związek usiłował przeprowadzić. Na kilka tygodni przed spotkaniem PZB zażądał od związku niemieckiego zapłacenia 950 złotych tytułem zwrotu za opłaty paszportowe dla zawodników

Sprawa tymczasem przedstawiała się zupełnie inaczej. PZB otrzymał dla bokserów paszporty bezpłatne, a przez swą chciwość naraził nasz sport na kompromitację, bowiem cała ta afera dostała się na łamy prasy niemieckiej i wywołała cierpkie uwagi i szereg przykrych komentarzy.

Klęska w Dortmundzie wywołała wiele komentarzy i przez długi okres nie schodziła z łamów prasy. Postępowanie PZB było tym dziwniejsze, że w 1932 r. po raz pierwszy Związek postanowił, iż zawodnicy mieli być badani przez lekarzy przynajmniej dwa razy do roku. A zatem zdawało się, że PZB rozpoczął walkę o zdrowie zawodników. Tym dziwniejsze było postępowanie Związku przed meczem w Dortmundzie, kiedy niemal wszyscy zawodnicy byli zmuszeni do duszenia wagi o wiele kilogramów. Tego rodzaju zrzucanie wagi bynajmniej nie wpływało dodatnio na stan zdrowotny bokserów i wyraźnie hamowało ich rozwój fizyczny. Niestety kierownicy wychodzili wówczas z założenia, że punkty są ważniejsze niż zdrowie zawodnika.

Dziś sprawa badań lekarskich została ujęta rygorystycznie. Badania bokserów odbywają się okresowo co trzy miesiące, a każdy pięściarz musi posiadać książeczkę zawodniczą, w której znajdują się wszelkie adnotacje odnośnie jego zdrowia. Bez takiego dokumentu boksera nie dopuszcza się na ring. W Warszawie istnieje Główna Poradnia Sportowo-Lekarska, która otacza bezpłatną opieką wszystkich zawodników, w miastach wojewódzkich zorganizowano podobne poradnie i podlegają one Ministerstwu Zdrowia które subsyduje te instytucje.

KIERUNEK NA SZWECJĘ

Po klęsce w Dortmundzie panowie ze związku bokserskiego zaczęli szukać na gwałt przeciwników, z którymi nasi bokserzy mogliby wygrać. Panowie ci chcieli ratować swe bardzo nadszarpnięte opinie. Zwrócono się do Szwedów z zaproszeniem na mecz do Polski. Pięściarstwo w Szwecji wówczas stało na dość dobrym poziomie, ale nie stanowiło wysokiej klasy europejskiej. Działacze w PZB spodziewali się, że polska reprezentacja bez większego trudu pokona Skandynawów.

Stało się jednak inaczej. Pierwszy mecz naszej reprezentacji ze Szwecją potwierdził niestety dalszy spadek polskiej klasy pięściarskiej, której punktem szczytowym był ponury mecz w Dortmundzie. Skromny remis 8:8 wykazał jeszcze raz, jak ogromne szkody wyrządziły naszemu boksowi wieloletnie tarcia wewnętrzne, wyrażające się w ciągłej walce o zaszczyty i fotele w związkach.

W naszej drużynie przeciw Szwedom w dniu 4 grudnia 1932 r. zadebiutował w muszej Misiorny z Poznania oraz łodzianin Klimczak. Klimczak wsławił się bardzo silnymi lewymi prostymi, które potrafiły nokautować przeciwników.

Przed meczem ze Szwedami PZB prosił, abym przybył z Warszawy do Poznania i sekundował. Zgodziłem się na tę propozycję. Znalazłem się znów w rogu naszych bokserów. Nie mogłem wówczas pokazać się na ulicach Poznania, nieznani ludzie zaczepiali mnie, rzucając pytania: czy wygramy? Wyczuwałem, jak boleśnie wszyscy zwolennicy boksu odczuli klęskę w Dortmundzie i jak społeczeństwu zależało na rehabilitacji pięściarstwa. Niestety, nie mogłem odpowiedzieć na te pytania. Nie widziałem przecież naszych bokserów w Dortmundzie.

(ciąg dalszy nastąpi)